

Spółdzielnia Inwalidów, To właśnie ty

Dlaczego mnie tak często obgadujesz
Dlaczego nienawidzisz mnie
Gdy chcę cię tylko dotknąć
Mówisz, że mną się brzydzisz
Ja dla ciebie kupowałem
Czekolady i herbatniki
Teraz mówisz mi
Że jestem nikim i niczym

I nie myśl, że tak cały czas będzie
Dostaniesz w pysk
Aż zaraz usiądziesz
Chodziło tobie o to
Żeby wokół mnie zawrzało
Śmiejesz się
Udało ci się
Bo tak się przecież stało
Śmiejesz się
Udało ci się
Bo tak się przecież stało